

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 892 / 5 kwietnia 2026

ISSN 2080-0010



NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 10, 34a. 37-43

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Gdy Piotr przybył do domu setnika Korneliusza w Cezarei, przemówił w dłuższym wywodzie: «Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacnie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co działo się w ziemi żydowskiej i w Jeruzalem. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzy z Nim jedliśmy i piliśmy po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów».

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 118 (117), 1b-2. 16-17. 22-23 (R.: por. 24)

W tym dniu wspaniałym wszyscy się weselmy.

Dziękujcie Panu, bo jest dobry, *
bo Jego łaska trwa na wieki.
Niech dom Izraela głosi: *
«Jego łaska na wieki».

Prawica Pana wzniesiona wysoko, *
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żyć będę *
i głosić dzieła Pana.

Kamień odrzucony przez budujących *
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana *
i cudem jest w naszych oczach.

DRUGIE CZYTANIE

Kol 3, 1-4

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Kolosan

Bracia:

Jeśli razem z Chrystusem powstałście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi.

Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte

z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaże Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukazecie się w chwale.

Oto słowo Boże.

lub

1 Kor 5, 6b-8

Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia:

Czyż nie wiecie, że odrobina kwasu całe ciasto zakwasza? Wyrzucicie więc stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, bo przecież przańsi jesteście. Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha. Tak przeto odprawiamy święto nasze, nie przy użyciu starego kwasu złości i przewrotności, lecz na przańszym chlebie czystości i prawdy.

Oto słowo Boże.

SEKWENCJA

Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary
Składają jej wierni uwielbień swych dary.

Odkupił swe owce Baranek bez skazy,
Pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmayı.

Śmierć zwarła się z życiem i w boju, o dziwy,
Choć poległ Wódz życia, króluje dziś żywy.

Mario, ty powiedz, coś w drodze widziała?
Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrzała.

Żywego już Pana widziałam, grób pusty,
I świadków anielskich, i odzież, i chusty.

Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja,
A miejscem spotkania będzie Galilea.

Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud
prawdziwy,
O Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy.

AKLAMACJA

Por. 1 Kor 5, 7b-8a

Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha.
Odprawiamy nasze święto w Panu.

EWANGELIA

J 20, 1-9

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał,

i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono».

Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka.

Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych.

Oto słowo Pańskie.

W Klimatach:

To kobiety były pierwsze u grobu	2
Zmartwychwstanie na moich oczach.	2
Wolność – ufam i szanuję.	3
Wybawienie ≠ zbawienie	3

KOMENTARZ

Jezus przychodzi, aby ukazać kierunek prowadzący do ogrodu Eden, do drzewa życia. Droga do niego wiedzie przez śmierć. W znaczeniu dosłownym, ale jeszcze bardziej w sensie przenośnym. Jest to śmierć, o której pisze św. Paweł: Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Wyraża się ona w dążeniu do tego co w górze, nie do tego, co na ziemi. W ciągłej gotowości umierania dla tego co przyziemne, co jest we mnie grzeszne i słabe. Dokonuje się to w wyborach, które zabijają we mnie starego człowieka, umacniając obraz Jezusa.

ks. Maciej Czaplński

TO KOBIETY BYŁY PIERWSZE U GROBU

Świadectwo wiary, które otwiera drogę nadziei

Poranek wielkanocny rozpoczyna się w ciszy i niepewności. Ewangelie zgodnie przekazują, że pierwszymi osobami, które udały się do grobu Jezusa, były kobiety: Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba, Salome oraz inne uczennice. Nie szły tam z nadzieją na cud – pragnęły jedynie okazać miłość i szacunek zmarłemu Mistrzowi. To właśnie one jako pierwsze zobaczyły pusty grób i usłyszały słowa o Zmartwychwstaniu. Ten fakt nie jest jedynie szczegółem historycznym, ale ważnym znakiem sposobu, w jaki Bóg prowadzi historię zbawienia.

Apostołowie pobiegli do grobu po świadectwie kobiet

Ewangelie podkreślają, że kobiety jako pierwsze odkryły pusty grób, a następnie przekazały tę wiadomość uczniom. Święty Łukasz zapisuje, że ich słowa początkowo spotkały się z niedowierzaniem. Dopiero po ich świadectwie Piotr udał się do grobu, aby zobaczyć, co się wydarzyło. Ewangelia św. Jana dodaje, że wraz z nim pobiegł także umiłowany uczeń.

Opis ten ukazuje drogę wiary, która często prowadzi przez wątpliwości i pytania. Apostołowie nie od razu potrafili przyjąć prawdę o Zmartwychwstaniu. Potrzebowali czasu, aby zrozumieć wydarzenia, które przekraczały ludzkie oczekiwania. Kobiety natomiast kierowały się przede wszystkim miłością i wiernością. Nie opuściły Jezusa ani pod krzyżem, ani w chwili pogrzebu. Ich obecność przy grobie była naturalnym przedłużeniem tej wierności.

W wielu interpretacjach podkreśla się, że pierwszeństwo kobiet ukazuje znaczenie pokory

w drodze wiary. Apostołowie musieli przyjąć świadectwo tych, których w ówczesnym świecie często nie uważano za wiarygodnych świadków. Bóg objawia się w sposób, który nie zawsze odpowiada ludzkim schematom i oczekiwaniom. Historia pustego grobu przypomina, że Jego działanie przekracza społeczne podziały i ludzkie uprzedzenia.

Kobiety w historii zbawienia

Rola kobiet nie ogranicza się jedynie do wydarzeń poranka wielkanocnego. Ewangelie wielokrotnie ukazują kobiety jako osoby głębokiej wiary i odwagi. Już na początku historii zbawienia Maryja poprzez swoje „fiat” otwiera drogę Wcieleniu Syna Bożego. W czasie publicznej działalności Jezusa spotykamy kobiety, które słuchają Jego nauki, powierzają Mu swoje troski i doświadczają Jego miłosierdzia.

Jezus rozmawia z Samarytanką, przyjmuje gościnę Marty i Marii, uzdrawia kobiety chore i cierpiące, broni godności kobiety oskarżonej o grzech. Wokół Jezusa tworzy się wspólnota uczniów, w której kobiety odgrywają ważną rolę. Niektóre z nich towarzyszą Mu w wędrówkach i wspierają Jego działalność, ukazując, że wiara wyraża się także poprzez konkretne zaangażowanie.

Szczególne miejsce zajmuje Maria Magdalena. Ewangelia św. Jana opisuje jej spotkanie ze Zmartwychwstałym Jezusem, który zwraca się do niej po imieniu. To osobiste doświadczenie staje się początkiem misji – Maria Magdalena przekazuje uczniom wiadomość o Zmartwychwstaniu. Dlatego tradycja chrześcijańska

nazywa ją „Apostolką Apostołów”. Jej świadectwo pomaga uczniom wyruszyć w drogę, która doprowadzi do głoszenia Ewangelii całemu światu.

Wierność kobiet widoczna jest także pod krzyżem. Podczas gdy wielu uczniów oddaliło się z obawy przed prześladowaniem, kobiety pozostały blisko Jezusa aż do końca. Ich obecność przy grobie nie była więc przypadkiem, ale konsekwencją miłości, która nie cofa się wobec cierpienia i trudności.

Świadectwo aktualne także dziś

Prawda, że to kobiety były pierwsze u grobu, przypomina, że w oczach Boga każdy człowiek ma niezastąpioną godność i powołanie. Ewangelia ukazuje wspólnotę uczniów jako miejsce, w którym najważniejsze są wiara, miłość i gotowość służby.

Poranek wielkanocny jest zwieńczeniem historii wierności kobiet, które towarzyszyły Jezusowi od początku Jego publicznej działalności aż po pusty grób. Ich postawa pokazuje, że Bóg często wybiera tych, którzy pozostają wierni w codzienności i nie szukają pierwszego go miejsca.

Kobiety z poranka wielkanocnego przyszły jedynie, aby namaścić ciało Jezusa. Otrzymały jednak znacznie więcej – stały się pierwszymi świadkami nadziei, która przemienia świat. Ich historia przypomina, że wiara rodzi się z bliskości Boga i odwagi zaufania Jego słowu, nawet wtedy, gdy przekracza ono ludzkie oczekiwania.

Ilona Borek

ZMARTWYCHWSTANIE NA MOICH OCZACH

Opowiada pewna nauczycielka:

W domu Aleksa było dobrze, wszyscy im zazdrościli. Rodzicom udanych dzieci, dzieciom wspaniałych rodziców. Nie wiadomo dlaczego to wszystko poszło w niepamięć. Któregoś zimowego wieczoru rodzice wracali z teatru samochodem, na który najechał swoim tirem pijany kierowca. Lekarz pogotowia stwierdził na miejscu zgon obojga.

Trójka dzieci, w tym dwoje studentów i Aleks – gimnazjalista, bardzo dzielnie zniosła najgorsze dni, ale potem życie okazało się zupełnie inne. „Już nic nie było takie samo” – mówił Aleks, cytując zdanie zasłyszane na lekcji polskiego. Dostali rentę wystarczającą na ich utrzymanie, ale nie da się porównać życia we trójkę do dawnego, kiedy na każdego powracającego do domu czekała mama, a tata, nawet jak późno wracał z pracy, przychodził do pokoju każdego z dzieci, zagadał, zapytał, coś doradził. Samotność pulsowała w całym domu.

Pół roku później zmarł dziadek. Znieśli i to, nawet wspólnie uradzili, że poproszą babcię, aby się do nich sprowadziła. Ale to, co nastąpiło rok później, przerosło możliwości Aleksa. Starsza siostra, studentka medycyny, zaczęła źle się czuć, a potem okazało się, że stwierdzono u niej guza przysadki mózgowej. Z Aleksa jak-by wypuszczono powietrze, powtarzał często, że nic na świecie nie ma sensu, że nie warto się do kogokolwiek przywiązywać, bo potem tylko bardziej boli.

Wtedy właśnie nadszedł ten Wielki Post, który przyniósł zmartwychwstanie. W klasie Aleksa zadałam wypracowanie, w którym on napisał, że nie warto żyć, że stracił wolę istnienia. Aleks jest w wieku moich synów – bliźniaków, pomyślałam, że zaopiekować się jeszcze jednym nie zaszkodzi... Tego dnia zaprosiłam go do samochodu, gdy wracaliśmy ze szkoły – jechaliśmy w tę samą stronę. Porozmawiałam

z nim, zaproponowałam odwiedzenie poradni, w której są specjaliści, obiecałam, że „przetnę szlaki”, że pójdzie do osoby przygotowanej przeze mnie na tę rozmowę.

Aleks się zgodził. Zmartwychwstanie następowo powoli, nie tak jak u Pana Jezusa. Pomogli też w tym moi synowie, potem nawet zapracowany mąż włączył się w to „uzupełnianie terapii”. Dziś Aleks jest dużo dojrzały, skończył szkołę, studiuje. Jest mu trudno, ale raczej myśli o zmartwychwstaniu niż o śmierci. A do śmierci już mu się nie spieszy, odkąd poznał Karolinę, Zresztą poznał ją w poradni psychologicznej, przyszła tam, bo nie umiała sobie poradzić ze śmiercią mamy...

Artykuł ukazał się w dwumiesięczniku „Któż jak Bóg” (2/2015) oraz 13 marca 2025 na portalu kjb24.pl

WOLNOŚĆ – UFAM I SZANUJĘ

Święty Paweł, komentując sytuację we wspólnocie Galatów, apeluje: Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli! (Ga 5,1). Mówi o poddawaniu się niewoli prawa, którego surowe przestrzeganie stawało się narzędziem samousprawiedliwienia dla początkujących w wierze członków wspólnoty. To wezwanie Apostoła wiele mówi o sytuacji małżeńskiej. Jak rozumieć wolność, gdy jesteśmy związani węzłem małżeńskim?

Słuchając narzeczonych, spotykam się z ich obawą, że po ślubie będą zmuszeni mówić sobie o wszystkim. Panów przeraża myśl o ukróceniu wypadów z kolegami i stereotypowej sytuacji wydzwanającej, zdenerwowanej żony, która po powrocie do domu zrobi awanturę. Panie zaś chciałyby zachowywać swoje sekrety, nie dopuszczając do nich męża. Czasem obie strony chcą ukryć fakty ze swojej przeszłości i wchodzi w związek małżeński z ciężkim bagażem tajemnic.

Co więcej, zatajenie niektórych informacji, np. o nałogach, długach, czy potomstwie z wcześniejszego związku, może stać się powodem do stwierdzenia nieważności małżeństwa.

Jako młoda żona zaczęłam się zastanawiać, dlaczego tak powszechne w małżeństwach są takie problemy. Podjęliśmy z mężem rozmowę, w której udało się nam określić dwie najważniejsze zasady, które intuicyjnie wprowadziliśmy do naszego małżeństwa.

Zaufanie – nieograniczone, bezwarunkowe, obowiązujące obie strony. W praktyce wyraża się między innymi tym, że zawsze dzielimy się zaplanowanymi w kalendarzu spotkaniami i informujemy się nawzajem o orientacyjnym czasie trwania tego spotkania. Dzięki temu żadne z nas nie musi się martwić o drugą połówkę. Ucina to problem niekończących się telefonów, które współmałżonek może wykonywać w panice, obawiając się, czy nie stało się coś złego.

Szacunek. Objawia się w tym, że nie staramy się przeczytać ukradkiem wiadomości w telefonie czy e-maili. Nie kontrolujemy też tego, z kim rozmawia nasz współmałżonek. Nie czytamy swoich dzienników, ani notatników. A jednak wiele razy dzielimy się swoimi przemyśleniami czy projektami.

Fakt zachowywania tych zasad przez obie strony stwarza przestrzeń bliskości i przyjaźni. Dzielimy ze sobą nie tylko codzienność, ale łączy nas wymiana myśli, planów, pragnień. W Adhortacji Apostolskiej Familiaris consortio czytamy: Miłość zmierza do jedności głęboko osobowej, która nie tylko łączy w jedno ciało, ale prowadzi do tego, by było tylko jedno serce i jedna dusza. Takiej jedności w małżeństwie życzą naszym Czytelnikom.

Dorota Szumotalska

Artykuł ukazał się w dwumiesięczniku „Któż jak Bóg” (6/2017) oraz 27 stycznia 2025 r.

WYBAWIENIE ≠ ZBAWIENIE

Dla nas, ludzi wierzących, inne jest znaczenie słowa „wybawienie”, a inne słowa „zbawienie”. Przez wybawienie rozumiemy pomoc w wyjściu z trudnej sytuacji. Natomiast przez zbawienie: wybawienie ze śmierci i udział w nowym życiu, którym jest życie samego Boga.

Zbawienie to perspektywa naszego chwalebego zmartwychwstania i wiecznego szczęścia. Jezus jest tak Wybawicielem, jak i Zbawicielem. Jako Wybawiciel podaje nam rękę na ziemi. Jako Zbawiciel podaje ją, gdy przekroczymy próg wieczności. Znak w Kanie Galilejskiej (cud przemiany wody w wino) to wybawienie gospodarzy wesela i nowożeńców z trudnej sytuacji, w jakiej się znaleźli. Matka Jezusa prosi Go o interwencję. Słyszy od Niego, że Jego godzina jeszcze nie nadeszła. Ona wiedziała, że syn słucha Ojca Niebieskiego, a jako Jego dobra służąca wiedziała, że na jej prośbę Bóg Ojciec przyspieszy godzinę pierwszego cudu. Przygotowała służbę, aby była do dyspozycji Syna. Syn otrzymał polecenie Ojca, aby wybawił gospodarzy wesela, i to uczynił.

Ewangeliści opisali szereg interwencji Jezusa wybawiających różnych ludzi. Wybawiał z chorób, wybawiał kalekich, wybawiał

przed kamienowaniem, wybawiał z grzechów i wyrzutów sumienia. Wybawiał z grobu, bo przywracał do życia umarłych. Wrócili do życia i czekali na drugą śmierć. Interwencje Jezusa na ziemi mają na celu wybawianie z sytuacji trudnych, takich, w których ludzie są bezradni. O tych wybawieniach można mówić nawet z niewierzącymi, bo oni też chętnie czekają na wybawienie.

Jezus jednak nie przyszedł z domu Ojca, aby wybawiać. Często przechodził obok chorych. Zostawał ich z chorobami, bo nasze zdrowie nie było celem Jego przyścia na ziemię. Każdy cud był tylko znakiem wzywającym do szukania odpowiedzi na pytanie o to, kim On jest. W Kanie Galilejskiej tylko apostołowie w Niego uwierzyli, choć wszyscy goście pili dobre wino. Gospodarze cieszyli się, że zostali wybawieni, ale tylko apostołowie postawili pierwszy krok na drodze zbawienia.

Dziękujemy Jezusowi za to, że jest naszym Wybawicielem, i że możemy liczyć na Jego interwencję, abyśmy mogli żyć na ziemi. Jezus nadal czyni znaki wybawienia. W naszej świątyni, na klęcznikach, poza ławkami, znajdują się metalowe tabliczki. To dziękczynienie ludzi wdzięcznych Chrystusowi za wy-

bawienie, o które prosili Go przy tym ołtarzu. Sami moglibyśmy dodać do tych tabliczek swoje dziękczynienie za wybawienie. Jest to również wezwanie do tego, abyśmy byli wybawicielami dla ludzi w trudnej sytuacji. Nie muszą to być cuda, ale nasza dłoń podana ludziom w danym momencie bezradnym.

Trzeba jednak, abyśmy czekali nie tylko na cud, ale na spotkanie z naszym Wybawicielem. Wielu szuka cudów i wydaje się im, że są wierzącymi. Czekają na dobre wino, ale nie na spotkanie z Jezusem, który nie tylko zamienił wodę w wino, ale i wino zamienił w swoją krew. Tą krwią nas zbawia. Dla nas Jezus to nie tylko Wybawiciel, ale i Zbawiciel.

ks. Edward Staniek

Oprac. Redakcja dwumiesięcznika „Któż jak Bóg”, na podstawie homilii wygłoszonej 20 stycznia 2019 r. w kościele Sióstr Felicjanek p.w. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Krakowie.

Artykuł ukazał się w dwumiesięczniku „Któż jak Bóg” (3/2019) oraz 31 marca 2026 r. na portalu kjb24.pl

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO - 5 kwietnia 2026 r.

1. Kościół przeżywa dziś uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Jest to największe święto Kościelne. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w liturgii Triduum Paschalnego i przyczynili się do jej pobożnego przeżycia.
2. Msze św. w dniu dzisiejszym sprawowane będą jeszcze o godz. 8.30., 10.00., 11.30., 13.00. i 18.00. Nie będzie Mszy św. o godz. 20.00.
3. W Poniedziałek Wielkanocny Msze św. sprawowane będą według porządku niedzielnego: o godz. 7.00.; 8.30.; 10.00.; 11.30.; 13.00. i o 18.00. Nie będzie Mszy św. o godz. 20.00. W tym dniu zbieramy ofiary do puszek na potrzeby Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
4. Rozpoczęliśmy nowennę do Miłosierdzia Bożego. Koronka do Miłosierdzia Bożego dziś o godz. 17.00., po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wspominkach rocznych. W dni powszednie, aż do następnej niedzieli, Koronkę do Miłosierdzia Boże będziemy odmawiali po Mszy św. o godz. 17.00.
5. W piątek, 10 kwietnia w naszej parafii, odbędzie się kolejna Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy, w intencji "Zatrzymania aborcji" w godzinach 18.30. do 21.00. Serdecznie zapraszamy parafian do modli-

twy, w dogodnej dla siebie porze. Lista do zapisów wystawiona jest na stoliku przy wyjściu z kościoła. Więcej informacji wraz z grafikami na stronie internetowej naszej parafii i fb. Przechodzimy na skrócone godziny adoracji z uwagi na trudności w zapewnieniu pełnej obsady, zwłaszcza w godzinach nocnych. Wszystkim dotychczas wytrwale adorującym serdecznie dziękujemy.

6. W następną niedzielę, 12 kwietnia Wspólnota Bożego Miłosierdzia serdecznie zaprasza wszystkich pragnących zanurzyć się w Bożym Miłosierdziu do wspólnej modlitwy o godz. 15.00., zakończonej aktem oddania się Bożemu Miłosierdziu.
7. W piątek, zgodnie z przepisem kan. 1251 KPK nie obowiązuje post i można spożywać pokarmy mięsne.
8. Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową, w kwietniu w intencji: „Aby Polacy w życiu społecznym kierowali się wartościami chrześcijańskimi”. Modlitwę w kościele prowadzą poszczególne grupy parafialne: w poniedziałek o godz. 16.00., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30., w piątek o godz. 12.30., w sobotę o godz. 7.30., w niedzielę o godz. 14.00 (poza 2 niedzielą miesiąca).
9. Taca z przyszłej niedzieli przeznaczona jest na potrzeby Caritas.



Błogosławionych Świąt

ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO!

10 kwietnia 2026 r.

Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy, w intencji „Zatrzymania aborcji”

Adoracja rozpocznie się o godz. 19.00, a zakończy o godz. 21.00.

Serdecznie zapraszamy parafian do modlitwy.

Zapraszamy do dzwonnicy na wystawę malarstwa

**ROMANA JAKACKIEGO
i MARKA JÓŹWIAKA**

Wystawę można oglądać do końca kwietnia b.r.

Rzymskokatolicka Parafia św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA -
Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa Nr
rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: limonka.video@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis

